

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 10, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, część 1, 1 Koryntian 1:10-4:21

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 10, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe — rozdział 1, werset 10 do rozdziału 4, werset 21.

Witajcie w naszym 10. filmie, w którym rozważamy 1 List do Koryntian. Powinieneś mieć notatnik numer 7, który jest notatnikiem, który zawiera informacje na temat 1 Listu do Koryntian 1, rozdział 1, werset 10, w zasadzie do rozdziału 4, końca rozdziału. Teraz jest to bardzo, bardzo ważna jednostka, ponieważ rozważamy 1 List do Koryntian, ponieważ przemyślenie tej konkretnej jednostki będzie dla nas wielkim ćwiczeniem w myśleniu o całej jednostce, takiej jak ta 1, 10 do końca rozdziału 4, a nie tylko o jednym akapicie lub wersecie.

Obawiam się, że wiele razy w naszym kościele, kiedy używamy zwrotów takich jak kazanie ekspozycyjne, nie jestem pewien, czy to jest język, który jest ci znany. Mam nadzieję, że tak, ale chodzi o pomysł, kiedy kaznodzieja głosi kazanie na podstawie księgi Biblii, na przykład, i mówi o byciu ekspozycyjnym. Cóż, co to znaczy być ekspozycyjnym? Słyszę, jak wiele osób o tym mówi, a następnie głoszą kazanie werset po wersecie. Są pewne księgi, na przykład, które są produktami znanych kaznodziejów, jak kazanie na podstawie Rzymian, i kiedy na nie spojrzysz, głoszą ten werset, głoszą ten werset, głoszą tamten werset.

Przepraszam, ale to nie jest kazanie przez Rzymian. Rzymianie głoszą tę jednostkę, tę jednostkę, tę jednostkę, a czasami te jednostki mogą zająć kilka wersetów, może czasami nawet 10 lub 20 wersetów. Biblia przekazuje nam te wielkie idee, jak w Biblii American Standard Version z 1901 r., gdzie masz te duże akapity.

Nigdy nie chcesz dzielić akapitu, ponieważ akapit jest pomysłem, a Biblia używa gatunków literackich na różne sposoby, aby dać nam pomysły. I już widzieliśmy w 1 Liście do Koryntian, że 1 Koryntian 11 mówi nam, że Paweł otrzymał pewne informacje od domu Chloe i zamierza na nie odpowiedzieć, a ta jednostka zaczyna się od 1 10 i trwa do końca rozdziału 4, i staje się dla nas bardzo ważne, aby myśleć o tym jako o całości, a nie tylko odznaczać małe frazy i tak dalej, gdy przechodzimy przez różne kategorie lub różne wersety w tym fragmencie. Więc chcę rzucić ci wyzwanie, abyś pomyślał o rozdziałach od 1 do 4 jako o jednostce i spróbował pomyśleć z punktu widzenia każdej części tej jednostki mającej znaczenie, które przyczynia się i odnosi do całej jednostki. W ten sposób będziemy o tym myśleć.

W ten sposób chcę spróbować cię przez to przeprowadzić. Teraz, kiedy siadasz, aby odrobić pracę domową i czytać, jak ci wspomniałem, jednym ze sposobów, aby to zrobić, jest przeczytanie książki Talberta, Reading Corinthians. Teraz, to jest ograniczony tom.

Przede wszystkim bierze pod uwagę strukturę tekstu, z którym masz do czynienia. Teraz nie zawsze będziemy się zgadzać. Nikt nie zawsze zgadza się z jednym podejściem do tego, ale przynajmniej Talbert stara się patrzeć na jednostki, nie tylko na pojedynczy werset, ale na to, jak wersety oznaczają w ramach jednostki.

W rozdziałach od 1 do 4, które teraz omawiamy, książka Bruce'a Wintera, After Paul Left Corinth, jest niezwykle ważna i zacznę analizę tych rozdziałów od tych dwóch osób, a potem zrobię jeszcze kilka dodatkowych. Teraz, weszliśmy do tekstu 1 Koryntian i musimy zastanowić się nad najlepszym sposobem, w jaki mogę spróbować przeprowadzić was przez masę materiału bez gubienia się w lesie, aby zobaczyć las, ale nie patrzeć na drzewa w taki sposób, abyśmy nie rozumieli, w jakim lesie działamy. I tak, aby przejść przez akapity i wersety każdej sekcji, będę was prowadził i spróbuję pokazać wam kwestie strukturalne bardziej niż tylko pojedyncze wersety, chociaż z pewnością skomentujemy wiele fraz i wersów, ale w ich kontekście.

Widzisz, ta idea jednostki jest kwestią kontekstu. Dobrze, teraz, więc po pierwsze, chcę zwrócić uwagę na sposób, w jaki Talbert traktuje to na dole strony 53 w twoich notatkach. Słusznie wskazuje, że w rozdziale 1:13 są trzy pytania retoryczne i oto one.

W 1:13 Paweł mówi, a swoją drogą, to jest wewnątrz akapitu. Akapit zaczyna się od wersetu 10 i trwa co najmniej do wersetu 17, ale wewnątrz niego, w wersecie 13, Paweł zamieszcza następujący komentarz. Czy Chrystus został podzielony? Czy Paweł został ukrzyżowany za ciebie? Czy zostałeś ochrzczony w imię Pawła? Te trzy pytania.

Talbert widzi strukturę całych rozdziałów od 1 do 4 z punktu widzenia tych trzech pytań retorycznych. A jeśli zauważysz w tabeli, którą ci dałem na dole strony 53, wskazuje, że odpowiedzi pojawiają się w odwrotnej kolejności. Pierwsze pytanie brzmi, ale nie na to odpowiedź znajduje się w rozdziale 1:14 do 16.

Ale trzecie pytanie, czy zostałeś ochrzczony w imię Pawła? Następnie rozdziały 1:14 do 16 odpowiadają, czy zostałeś ochrzczony w imię Pawła? Następnie, po drugie, czy Paweł został za ciebie ukrzyżowany? I oczywiście, odpowiedź brzmi nie. A ta odpowiedź pojawia się w 117 do 34, według Talberta. Czy Paweł został za ciebie ukrzyżowany? I wtedy on rozpakowuje tę odpowiedź.

Następnie, na końcu rozdziałów 3:5 do 4: 7, odpowiada, czy Chrystus jest podzielony? Więc masz trzy pytania, 1, 2, 3, a potem masz odpowiedzi 3, 2, 1. Teraz, to się nazywa chiazm. I czytając Talberta, dowiesz się, że lubi chiazmy, gdzie masz

tego rodzaju strukturę, A, B, C, a potem C, B, A. 1, 2, 3, 3, 2, 1, nazywaj to jak chcesz w tym względzie. Ale zauważysz, że nie jest to absolutnie czyste, ponieważ musi wstawić 4, 8, do 21 do konkluzji.

Tak więc, to jest przydatne, ale może nie być to ostatnie słowo. Ale jest jedna rzecz pewna, że kiedy spojrzymy na całość rozdziałów od 1 do 4, zobaczymy za chwilę, że rozdziały 2, 6 do końca rozdziału 2 są w samym jego centrum i stają się bardzo kluczowe pod tym względem. Teraz, oprócz tego, że Talbert na to patrzy i daje ci poczucie, jak ta struktura może działać, i z pewnością odpowiada na te pytania, przynajmniej z jego punktu widzenia, jest kwestia analizy Wyntera.

Pamiętajcie, Bruce Wynter jest ekspertem w zakresie materiałów grecko-rzymskich i znawcą Nowego Testamentu. Przychodzi i patrzy na to jako na całość. I zdaje sobie sprawę, że klucz do tej całości znajduje się w rozdziale 3, wersecie 3. Pozwólcie, że to przeczytam. Może się wydawać, że to długa droga, ale to jest werset, który staje się niezwykle ważny dla całej całości.

W 3.3, a właściwie w samym środku zdania, zdanie zaczyna się w wersecie 2, karmiłem was mlekiem, nie stałym pokarmem, bo nie byliście gotowi na stały pokarm. Więc Paweł w rozdziale 3 wraca i analizuje to, co mówił w 1 i 2, a klucz do całej tej jednostki pojawia się teraz. Nie jesteście gotowi, werset 3, bo wy wciąż jesteście z ciała, bo dopóki jest zazdrość i kłótnia między wami, są wszystkie te podziały z wcześniejszych stwierdzeń, czyż nie jesteście z ciała i nie zachowujecie się według ludzkich skłonności, tak tłumaczy to RSV.

Posłuchajmy NIV. To dobry werset do rozłożenia swoich wersji. W rozdziale 3.3 w RSV czytamy w ten sposób: Wybaczam; w NIV nadal jesteś światowy.

Mówi o mądrości świata w poprzednich jednostkach, bo skoro jest zazdrość i kłótnia między wami, czyż nie jesteście światowi? Czyż nie zachowujecie się jak zwykli ludzie? Więc jest coś interesującego w tej frazeologii wersetu 3, i to właśnie tam Winter skupia się jako środek powrotu i oceny całej jednostki rozdziałów od 1 do 4 z tego punktu widzenia, co oznacza być światowym, mówić światowo. Cechy tego kontekstu kulturowego są bardzo odzwierciedlone w tym zdaniu, ale także w treści całej jednostki. Zauważ na stronie 54, w drugim akapicie, że werset tematyczny, który ma regulować ten kontekst kulturowy rozdziałów od 1 do 4, to w rzeczywistości 3.3. Oto kilka interpretacji ostatniej frazy kluczowej, która brzmi, że działasz, postępując według ludzi.

To jest to, co jest tam po grecku. Ale oto ASV, czy nie postępujecie według sposobu mężczyzn? Zauważ, że dodają frazeologię, to kata anthron , według człowieka. Można powiedzieć według standardu mężczyzn, ale mężczyźni nie są mężczyznami pod względem seksu, ale człowieczeństwa.

Większa kategoria tego, co obejmowałby człowiek, mężczyźni, kobiety, całe dziewięć jardów stworzonych istot. Czy nie postępujecie według sposobu ludzi? To jest ASV. NIV z 2011 roku mówi, czy nie zachowujecie się jak zwykli ludzie? Następnie mamy Fitzmeyera, czy nie zachowujecie się w świecki ludzki sposób? Teraz zauważ, że Fitzmeyer jest bardzo formalny w sposobie, w jaki podchodzi do tekstu, wprowadzając słowo świecki, aby pasowało do ludzkiego.

Czy nie działasz w świecki ludzki sposób? A potem przychodzi Winter i Fee, czy nie działasz w świecki sposób? Oto klucz. Więc kiedy patrzysz na te informacje o podziałach, kiedy patrzysz na ten kult bohatera, ja jestem Piotra, ja jestem Pawła, ja jestem Apollosa, a potem ktoś, kto jest naprawdę duchowy, mówi, ja jestem Chrystusa. I czytasz wszystkie te informacje, a przesłanie krzyża jest całkowicie pomieszane.

Co się dzieje? Cóż, odpowiedź jest w 3. Stosują świecki sposób rozpakowywania tego, co dzieje się w chrześcijaństwie. Wlewają chrześcijaństwo do swojego trybu, zamiast być wlewany do trybu chrześcijańskiego. I w konsekwencji zepsuli przesłanie.

Przeczytasz o nauczycielach śródziemnomorskich zarówno w Winter, jak i Talbert i innych. Paul był częścią świata śródziemnomorskiego. Jako nauczyciele śródziemnomorscy, nauczyciele ci mieli władzę nad swoimi uczniami.

O tym też porozmawiamy za chwilę. Słowo uczeń było używane w odniesieniu do studentów. I tak ci Koryntianie próbowali wlać ewangelię, próbowali wlać naukę Pawła w sposób, który im się podoba i który jest im znany, zamiast pozwolić, aby nauka Pawła ich przeformułowała.

Widzisz, w Piśmie Świętym mamy być przemienieni przez odnowienie naszego umysłu, Rzymian 12. To zajęcie umysłowe. Mamy być przemienieni w sposobie, w jaki myślimy.

Zamiast pozwolić sobie na przemianę w myśleniu ewangelicznym, Koryntianie próbowali przekształcić ewangelię w sposób myślenia, który był im znany. To był paskudny sposób. To był rzymski sposób.

To był sposób na rywalizację. To był sposób na niemalże wielbienie swoich nauczycieli. Zobaczmy, jak to wpływa na pierwsze cztery rozdziały.

Kontynuujmy analizę Wintera na stronie 54. Analiza Wintera tego zwrotu, świecka moda, lub chodzenie, nauczanie według ludzi. Słowo w języku greckim, peripateo, tete, w tekście, który ci dałem.

Chodzenie , według mężczyzn, jest metaforą. To trochę jak w Liście do Efezjan, gdzie słowo chodzenie w starym Królu Jakubie stanowiło podstawę wielu kazań. Ale chodzenie oznacza sposób życia.

Żyjesz sposobem życia według ludzkiego sposobu robienia tego. To nie jest droga ewangeliczna, rozumiesz. Dobrze, więc Winter idzie dalej.

Świeckie uczniostwo odzwierciedla się w tym, co widzimy w rozdziałach pierwszym i czwartym. Ta chrześcijańska konkurencyjność. Mój nauczyciel, twój nauczyciel.

Moja wiadomość, twoja wiadomość. Całe to współzawodnictwo o pozycję było częścią rzymskiej konkurencyjności i kultury korynckiej. Ci nowi chrześcijanie przyjęli świecką modę w swoim chrześcijańskim zachowaniu, ale przede wszystkim w swoim chrześcijańskim światopoglądzie.

Przynieśli światopogląd Rzymskiego Koryntu, aby zastosować go do materiału ewangelicznego, i to wszystko zepsuło. Dobrze, teraz zwróć uwagę na punkty — termin uczeń.

Teraz pozwólcie mi to wyjaśnić. Nie znajdziecie terminu „uczeń” w Pierwszym Liście do Koryntian. Właściwie, nie znajdziecie terminu „uczeń” w żadnym liście w Nowym Testamencie.

W Biblii, w Nowym Testamencie, natykamy się na termin uczeń w Dziejach Apostolskich i czterech ewangeliiach. Ponieważ jest on w Dziejach Apostolskich, wiemy, że obejmuje okres czasu, który był współczesny pisaniu niektórych z tych listów, a przynajmniej praktyce, która miała miejsce w listach. Musimy więc uważać, aby nie przesadzić z analizą słowa, którego nie ma w listach.

Ale uczeń jest zamknięty w pewnych obyczajach kulturowych. Pamiętacie, że w ewangeliiach byli uczniowie faryzeuszy, a teraz mamy, nie wypowiadając słowa, ale mając koncepcję, uczniów Piotra, uczniów Apollosa, uczniów Pawła, uczniów Chrystusa. Nawet jeśli słowa tam nie ma, ramy i kulturowy sposób myślenia tam są.

Kim był uczeń w świecie grecko-rzymskim, czy to w Palestynie, czy w szerszym świecie rzymskim? Cóż, termin uczeń był dość powszechny w tym świecie. Zasadniczo oznaczał kogoś, kto był uczniem lub studentem kogoś innego. Na przykład, gdy Paweł był wytwórcą namiotów, miał uczniów, ludzi, których nauczał.

Tak właśnie robili transakcje. Nauczyłeś się transakcji. Zastosowałeś transakcję.

Przyjąłeś studentów. Zostali twoimi uczniami. Zostali twoimi praktykantami, a ty nauczyłeś ich tego fachu.

Cóż, to samo dotyczyło wystąpień publicznych. Wystąpienia publiczne były bardzo, bardzo ważną rzeczą w świecie śródziemnomorskim w pierwszym wieku. Dlaczego? Cóż, nie mieli prasy drukarskiej.

Nie mieli przywileju dystrybucji kopii. Rzeczy były ustne, a posiadanie ustnej mocy oznaczało wszystko. I w rezultacie tego, w rzymskim mieście takim jak Korynt, kupili tę ideę ustnej mocy.

I byli mówcy ustni, i byli uczniowie lub uczniowie tych mówców. I czcili swojego nauczyciela. To wszystko jest częścią mieszanki kulturowej, która miała miejsce w Koryncie i odzwierciedlona w rozdziałach od pierwszego do czwartego.

Kiedy mówimy o mądrości świata, to jest to pod spodem. Kiedy mówimy o czczeniu innych ludzi, jak Paweł jest Pawłem, Piotrem, nawet Chrystusem, to jest to pod spodem. To część koncepcji tego, co oznaczało bycie uczniem sławnego nauczyciela, sławnego mówcy w tym pierwszym wieku.

Dobrze. Więc najlepiej jest myśleć o uczniu, czy to w Ewangeliach, czy gdziekolwiek indziej, jako o uczniu. Widzisz, idea ucznia, szczególnie w Ewangeliach, a część z niej, gdy wchodzi do Dziejów Apostolskich z Ewangelią, została zmieniona, gdy wchodzisz do Listów.

Metafora została zmieniona, chociaż nadal jest w tle, a czasownik jest użyty kilka razy, oznaczając nauczać. Obrazowanie zostało zmienione na braci i na ideę rodziny lub synowskiej metafory w Listach. Tak to jest tam adresowane.

Nie oznacza to, że nie ma tego w kulturze, ale był to inny sposób przynajmniej werbalnego ujęcia sposobu, w jaki te rzeczy są mówione. Byli uczniowie faryzeuszy, uczniowie Jezusa, uczniowie różnych filozofów i uczniowie różnych nauczycieli tamtych czasów. Oznaczało to, że byli uczniami.

A propos, w Ewangeliach pamiętacie, że byli uczniowie Jezusa, którzy przestali za nim podążać. W badaniu Ewangelii panuje wiele zamieszania wokół pojęcia ucznia. Uczeń nie jest równoważny zbawieniu w Ewangeliach.

To odpowiednik ucznia. Byli ludzie podążający za Jezusem, którzy jeszcze nie stali się tym, co nazwalibyśmy prawdziwymi wierzącymi, a dowodem na to było to, że przestali podążać za Jezusem. Byli uczniami, którzy postanowili nie kontynuować.

Nie było to tyle określenie zbawienia, co określenie naśladowcy. Aby osądzić, czy naśladowca był prawdziwy, czy nie, potrzeba znacznie więcej kontekstu. Bądź bardzo ostrożny.

Istnieje wiele słabego zrozumienia i nauczania w odniesieniu do Ewangelii w kontekście uczniostwa. Występuje to w jednej z kontrowersyjnych dziedzin zwanej zbawieniem panowania, gdzie wiele osób ma wiele idei, które są słabo poinformowane — drugi punkt.

Rolą ucznia było poznanie zawodu swojego mentora. Tym zawodem mogło być wyrób namiotów. Mogło to być urzędnictwo państwowe, takie jak sądy.

To może być zawód taki jak złotnik, który znajdujemy w Księdze Efezjan. W tamtym czasie, w pierwszym wieku, zawody były cechami, a cechy były jak własne centra społecznościowe. Trzymały się razem.

Mieli swoją społeczność. Ludzie odnajdywali sens w swojej gildii. Można to sobie wyobrazić w naszej kulturze tak, jakbyś był członkiem Teamsters, jeśli prowadzisz ciężarówkę, albo członkiem związku, jeśli jesteś elektrykiem w Nowym Jorku.

Nasza kultura upadała w różnych okresach w odniesieniu do znaczenia i użycia związków i tak dalej, ale to były cechy i nadal są cechami w niektórych sytuacjach. Cóż, mieli to w pierwszym wieku i ważne było, aby być przywiązanym do cechy. W naszej kulturze w Ameryce istnieją inne rodzaje cechów.

Masz American Legion, który jest gildią wojskową. Masz Moose . Masz Masonów.

Masz wszelkiego rodzaju kluby, w których ludzie znajdują sens w swojej społeczności. To dla nich bardzo ważne, niezależnie od tego, co myślisz o którejkolwiek z tych organizacji. Cóż, w pierwszym wieku większość tych cechów skupiała się wokół zawodów, a bycie mówcą i mówcą publicznym było w dużym stopniu zawodem w świecie rzymskim.

Zatem rolą uczniów było nauczenie się zawodu swojego mentora. Tym zawodem mogło być niemal wszystko. W zawodzie takim jak oratorium uczeń uczył się naśladować.

Pamiętajcie, Paweł powiedział w Tesaloniczanach, bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa. To wpisuje się w całą tę koncepcję naśladowania swojego nauczyciela. Bądźcie naśladowcami jego mistrza w sposobie mówienia, cechach zachowania, a nawet w wyglądzie.

W pierwszym wieku to był kolejny problem bycia uczniem pewnej osoby oratorskiej. Musisz zagłębić się w literaturę historyczną, aby naprawdę to ogarnąć, ale myślę, że możesz zrozumieć ideę — trzeci punkt.

Winter wskazuje, że nastąpił renesans tego, co jest znane jako sofisci. Była to grupa nauczycieli w pierwszym wieku. W rzeczywistości napisał książkę na ten temat, wśród tytułów, które można łatwo znaleźć u Bruce'a Wintera.

Nazywa się Second Sophist Street. Było to w pierwszym wieku. Termin „uczeń” jest używany w tej sofistycznej literaturze 181 razy.

Teraz przejdę do tej konkretnej gildii w pierwszym wieku, ale stała ona za większością manier, jeśli łaska, tego, co działo się tutaj w Koryncie. Ten paradygmat uczenia w kulturze rzymskiej szkolił ówczesnych mówców. Ci mówcy argumentowali różne poglądy i sprawy w wielu różnych miejscach publicznych, czy to na agorze, która była rynkiem, czy w rodzaju publicznego przemawiania, czy to w sądzie cywilnym lub innym szczeblu sądu w ramach prawa rzymskiego.

W pierwszym wieku mówca był ważną ścieżką kariery. Zostań świetnym mówcą. Zostań tym, który przekonuje innych do pewnego stanowiska.

To daję ci władzę. To daję ci to, co nazywają poczuciem godności. To była część idei statusu.

Wszystkie te elementy są bardzo istotne i wewnętrzne dla kultury Koryntian. Ponadto w ostatnim punkcie na stronie 54, w Koryncie Rzymskim, było kilka cech mówcy. Jakie były niektóre z tych cech? Teraz nadal pracuję nad artykułem Wintera tutaj, a ty możesz go przeczytać i zrozumieć ideę.

Jakie były niektóre cechy mówcy w pierwszym wieku? Wśród nauczycieli panowała intensywna rywalizacja zawodowa, która została przekazana ich uczniom. Możemy to bardzo często zobaczyć. Jestem uczniem Pawła.

Jestem uczniem Piotra. Jestem uczniem Apollosa. Jestem uczniem Chrystusa.

Czy nie słyszysz tej rywalizacji? I skupianie się na tym jednym nauczycielu, prawdopodobnie zachowywanie się jak ten nauczyciel i próba naśladowania retoryki tego konkretnego nauczyciela. A tak przy okazji, jeśli usłyszysz grzmoty, to jestem na Florydzie, pamiętaj, i jest pora deszczowa. Więc jeśli jesteś na Filipinach lub gdzieś indziej, zrozumiesz, kiedy usłyszysz jakieś pomruki, które tam się dzieją.

Okej, więc rola ucznia polegała na nauczaniu się zawodu swojego mentora. Naśladować ich, szczególnie w oratorium. Naśladowanie namiotnika, sposobu, w jaki sżyje i wykonuje swoją pracę, to jedno, ale naśladowanie mówcy to zupełnie co innego.

To sięga poziomu, na którym ludzie mogliby rozpoznać, och, są studentami tego i tamtego. Posłuchajcie, jak on mówi. Posłuchajcie jego argumentów.

Nie jest to zbyt odległe od naszej kultury, prawda? Kiedy jesteś uczniem pewnej sławnej osoby, często przejmujesz jej cechy na dobre lub na złe. Ponadto, ta rywalizacja, ta profesjonalna rywalizacja często miała na celu zdobycie honoru. Po łacinie nazywali to dignitas .

Zdobądź honor w systemie miejskim. Jedną z książek Bruce'a Wintera jest Seek the Welfare of the City. Miasto było centrum kultury rzymskiej.

Bogaci ludzie w mieście mieli promować miasto jako całość, co oznaczało, że mieli czynić dobro dla miasta, co obejmowało każdego obywatela miasta. Nie było to komunistyczne podejście do rzeczy, ale sposób podejścia do miasta, aby zaopiekować się tymi, którzy mieli mniejszą godność lub niższy status, mniejsze środki i upewnić się, że są zaopiekowani. Było to, proszę, miasto ubezpieczeń społecznych, system ubezpieczeń społecznych.

Miasto było tym systemem. Jeśli byłeś w systemie, byłeś pod opieką, a ono miało swoje struktury w tej kulturze. Więc, miało być mówcą publicznym, a zyskanie honoru oznaczało zyskanie honoru w mieście.

Jednocześnie, jeśli stracisz swoje oratorskie otoczenie, możesz stracić godność, co może wpłynąć na twoje przywileje i pozycję w mieście. Teraz chcę, żebyś o tym pomyślał. Kiedy zagłębimy się w szczegóły 1 Koryntian, widzimy niektórych chrześcijan, którzy wydają się mieć status, ignorując czasami tych, którzy go nie mają, jak w 1 Koryntian 11 i jak zastosowano Wieczerzę Pańską, lub w systemach sądowych w kwestiach rozdziałów 5 i 6, lub w relacjach międzyludzkich i sposobie, w jaki odnosili się do siebie nawzajem, działali nadal w świecki sposób.

1 Koryntian 3:3 wpływa na sposób, w jaki myśleli. Robili to po swojemu, nie po Bożemu. To trochę jak ta piosenka, której szczerze mówiąc nie cierpię Franka Sinatry.

Zrobiłem to po swojemu. To jedna z najbardziej świeckich, bezbożnych piosenek, jakie kiedykolwiek napisano. Zrobiłem to po swojemu.

No cóż, to właśnie robili Koryntianie. Robili to na swój sposób. Ich sposób był rzymski, nie ewangeliczny.

Następny punkt na dole strony 54: Corinth było notorycznie spornym społeczeństwem. Wszystko, co miało na celu zdobycie władzy, prestiżu, honoru, jakiegokolwiek rodzaju, w mieście, często odbywało się w sądach. Sądy nie były takie jak nasze, w ogóle nie przypominały sądów amerykańskich czy angielskich.

Nie wiem, jak jest ze wszystkimi sądami świata, z których możesz pochodzić. Sądy te krążyły wokół władzy mówcy, by wpływać na sędziów, tak zwane ławy przysięgłych,

które często były kupowane i zakładane, by móc uzyskać wyrok dla osoby, którą mówca reprezentował. Zyskało to status dla tej osoby.

Jeśli ten mówca przegrał, ta osoba straciła status. Ale wszystko to jest związane z publicznym przemawianiem i umiejętnością przekonywania publiczności. Corinth był znany ze skłonności do sporów sądowych.

Miasta rzymskie i sam Rzym były notorycznie sporne. Przemawianie publiczne było sposobem na wygraną w takiej kulturze. Prawnicy tamtych czasów, choć mogli znać założenia prawa rzymskiego, ich sukces i sława były związane z ich umiejętnością przekonywania i używania oratorium, aby przekonać sędziów i ławników.

Rywalizacja, która była częścią tej struktury i kultury oratorskiej, miała miejsce w tak złym czasie, że sam Rzym musiał interweniować w historię tego, co działo się w miastach rzymskich. Na stronie 55, w górnym punkcie, od uczniów oczekiwano wyłącznej lojalności wobec swoich nauczycieli. Teraz posłuchajcie ponownie tych wcześniejszych fragmentów w rozdziałach od 1 do 4 i mam nadzieję, że przeczytaliście je, zanim przejdziemy do tego.

Jestem Pawłowy. Jestem Apollosowy. Jestem Piotrowy.

Jestem z Chrystusa. Są tacy prawdziwie pobożni, co? Od uczniów oczekiwano wyłącznej lojalności wobec nauczyciela, do którego się przywiązywali. Te rywalizacje, te podziały, zachowywali się światowo.

Co oznacza działać światowo? Oznacza to działać w świecki sposób. Być jak świat oznacza być jak twoje otoczenie. Pozwól, że użyję tutaj ilustracji.

Usłyszałem to od kaznodziei, którego bardzo lubiłem. Użył tego zwrotu. Powiedział, że zanim zostałem chrześcijaninem, kochałem rzeczy i wykorzystywałem ludzi.

Po tym, jak zostałem chrześcijaninem, odkryłem, że mam kochać ludzi i używać rzeczy. Kochaj rzeczy, używaj ludzi. Kochaj ludzi, używaj rzeczy.

Dwa główne różne światopoglądy. Świecki światopogląd w Ameryce polega na kochaniu rzeczy i wykorzystywaniu ludzi. Chrześcijański światopogląd polega na kochaniu ludzi i wykorzystywaniu rzeczy.

Główna różnica światopoglądowa. Uczniowie mieli odzwierciedlać światopoglądy swoich nauczycieli. I tak to pomieszało, że przyczepili się do pewnych rzeczy dotyczących osobowości tych osób.

A osobowość była wielka i oratorska, rozumiesz. I przywiązywali się do tego. To były podziały.

To jest podtekst tych podziałów. Nie jest. Chociaż możemy znaleźć analogie w naszej kulturze, to nie jest nasza kultura. To nie jest moja kultura w Ameryce.

Tak, można znaleźć pewne analogie, ale faktem jest, że była to kultura rzymska, a wszystko opierało się na mocy mówcy. Określenie zealot zostało zastosowane do niektórych z nich. Tutaj zealot ma na myśli bycie zaciekle lojalnym wobec swojego nauczyciela i jego poglądów.

Człowieku, to rozdziały od pierwszego do czwartego, w samo sedno. Bruce Winter trafił w ten problem od rozdziału trzeciego do trzeciego, działając w świecki sposób. Więc rozdział wersetowy, albo przepraszam, strona 55.

Tak więc, gdy Paweł oskarża Koryntian o życie w świecki sposób, w rzeczywistości żyli w sposób, którego nauczyli się we własnej kulturze. Niektórzy z nich byli prawdopodobnie głęboko zakorzenieni w osiągnięciu godności miasta. Możemy zobaczyć, gdy przeglądamy tekst 1 Koryntian, że byli tam ludzie zamożni.

Było wielu chrześcijan, którzy nie mieli takich środków, i istniały rywalizacje, które miały miejsce. Zachowywali się jak świat, w którym żyli. Mieli wiele do stracenia, jeśli wybrali inny styl życia.

Innymi słowy, ludzie, którzy mieli tę godność i status w Koryncie, jeśli przyjęli etykę, której nauczał Paweł, mogli podważyć swoją władzę, bogactwo i wpływy. To trudne. Mieli trudności z dokonaniem tej zmiany.

Można powiedzieć, że postępowali naturalnie, ale naturalnie nie jest to chrześcijańskie. Paweł odwraca to na co najmniej pięć sposobów, według Wintera, strony 42 do 43, i oto one. Po pierwsze, wbrew ślubowaniu lojalności wobec osoby takiej jak Paweł, Apollos czy Piotr, wszyscy wierzący są jednością w lojalności wobec Chrystusa, rozdział 3, wersety 21 do 23.

Teraz posłuchajcie tych wersetów, rozdział 3:21 do 23, w świetle tego, co tutaj konstruowaliśmy w kategoriach tego paradygmatu lojalności wobec mówców itd. Czytam z New Revised Standard Version. Niech więc nikt nie chełpi się ludzkimi przywódcami.

Wow. Zaczynasz to rozumieć? Widzisz, jeśli czytasz to powierzchownie i nie myślisz o tym, jak to było żyć w Rzymie, możesz przytoczyć pewne analogie, jasne, z konkurencyjności twojej własnej kultury, ale nie zrozumiesz tego tak, jak powinienesz, jeśli nie wrócisz myślami do Koryntu z pierwszego wieku. Bo wszystko jest wasze, czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat życia, czy śmierci, czy teraźniejszość, czy przyszłość, wszystko należy do was, a wy należycie do Chrystusa, a Chrystus należy do Boga.

Pozbądź się rywalizacji. Przestań dzielić przez swoje fałszywie umieszczone lojalności. Wszyscy jesteśmy z Chrystusa i wszyscy mamy być oddani Chrystusowi, a nie wszystkim tym kawałkom.

Po drugie, role wierzących dotyczą zadań funkcjonalnych, a nie statusu. Zadanie funkcjonalne, a nie status. Posłuchaj trzech, pięciu do siedmiu.

Kim zatem jest Apollos? Kim jest Paweł? Sługami, przez których uwierzyłeś. Człowieku, a następnie rozdział czwarty będzie kontynuował, co oznacza być sługą. Sługami.

Nie wiem, czy potrafię odtworzyć tę ilustrację tak dobrze, jak bym chciał, ale byłem częścią wydziału, a administracja zatrudniła grupę ludzi od marketingu, aby wymyślili frazę na marketing. To zawsze zły pomysł, moim zdaniem, ale tak czy inaczej, zrobili to i zaprosili ich na spotkanie wydziału, aby przedstawili swoje świetne wyniki, i wpadli na pomysł liderów i sług, i co zrobili, to mieli pewien porządek i postavili lidera na pierwszym miejscu, a sługę na drugim, i wydali prawdopodobnie tysiące dolarów na płacenie tym ludziom, i przyszli z tym, i jako wydział, siedzieliśmy tam i zwróciliśmy im uwagę, że nie jesteś najpierw liderem, a potem sługą. Jesteś najpierw sługą, a potem liderem.

To jest chrześcijańska droga i bum, oni to zrozumieli, ale nigdy tego nie zrozumieli, zanim nie weszli do tego pokoju, ponieważ myśleli w świecki sposób. Najpierw jest władza, a potem służba. Nie, w chrześcijańskim światopoglądzie najpierw jest służba, a potem władza.

Mieli wszystko pomieszane w Koryncie. Myśleli światowo. Myśleli w świecki sposób.

Kierowali się etyką rzymskiego Koryntu, a nie etyką Biblii, a za każdym razem, gdy to robisz, wpadniesz w duże kłopoty. Trzecia rzecz. Wierzący mają postrzegać swoich przywódców jako sługi, szafarzy tajemnic Boga, jak mówi Paweł w 4:1-4. Wypowiedź Pawła w 2:1 do 5 podważa gry o władzę motywu nauczyciela-ucznia kultury rzymskiej.

Paweł mówi im: Nie przyszedłem do was w grze o władzę. Przyszedłem do was z krzyżem Chrystusa. Jedyna droga w górę prowadzi w dół.

Corinth uważał, że jedyną drogą w górę jest wpychanie się na innych ludzi. Oni to odwrócili. Wejdź w to, co się tu dzieje.

Możesz się w to wciągnąć, czytając moje notatki i słuchając tego, co ci mówię, ale żeby naprawdę się w to wciągnąć, musisz zrobić trochę własnej pracy domowej. Przeczytaj rzeczy, o których przeczytanie cię proszę — numer pięć.

Paweł zmienia obraz z ucznia, który w kulturze rzymskiej byłby rozumiany jako obrazowanie rodziny synowskiej. Przepraszam. Pozwólcie, że powtórzę to jeszcze raz, ponieważ nie umieściłem nawiasów we właściwym miejscu.

Paweł zmienia obraz z ucznia. To jest obraz, który mieli Rzymianie. W rzeczywistości, wiesz, jeśli zadamy pytanie, dlaczego na świecie nie mamy słowa uczeń w listach? Cóż, listy są dominujące, nie wszystkie, ale dominujące, ponieważ Paweł nie napisał ich najwięcej, ale napisał najwięcej indywidualnych listów, a one są w świecie rzymskim.

Nie używa słowa „uczeń”. Używa synowskiego, rodzinnego wyobrażenia. Dla wielu w tych miastach byłaby to nowa myśl.

Paweł zmienia obraz z ucznia, czyli rzymskiego obrazu, ucznia, na obraz rodziny. To jest inne. To patrzenie na rzeczy z nowego światopoglądu, z innej etyki.

W rodzinie nie zyskujesz na znaczeniu, poniżając członków. Zyskujesz na znaczeniu, podnosząc resztę członków. Rzeczownik „uczeń” nigdy nie jest używany w literaturze Pawłowej.

Termin bracia, który obejmuje siostry, ukochanych braci i siostry, jest używany 29 razy. Paweł używa obrazu bycia ich ojcem. Nie używa obrazu w tym sensie bycia ich przykładem oratorskim.

Metafora się zmieniła. Rzeczownik „uczeń” nigdy nie występuje w Nowym Testamencie poza Ewangeliami i Dziejami Apostolskimi. Interesujące.

Myślę, że w Ewangeliach jest trochę inny niuans, chociaż nadal jest to grecko-rzymski niuans bycia uczniem i nauczycielem. Ale kiedy zagłębiamy się w listy, które są dominująco powiązane z tym grecko-rzymskim światem, Paweł unika ich obrazów sekularyzacji ucznia, ucznia i oratorskiego wpływu tego jak zarazy. Po prostu tego nie używa.

Tak więc, to są dwie główne rzeczy, o których należy pomyśleć. Talbert daje nam ten chiasm, odpowiadając na trzy pytania. To miłe, ale nie zrozumiesz znaczenia tego, co dzieje się w Koryncie, w żadnym z rozdziałów, które omawiamy, dopóki nie uświadomisz sobie, że rywalizacje, podziały, zazdrości i spory, które widzimy, wynikają z tego, że ludzie nie są przemieniani przez odnowienie swoich umysłów.

Próbują wziąć chrześcijańskie idee i wlać je w tryb świeckiej mody, świeckiego światopoglądu, do którego byli tak przyzwyczajeni. Pamiętajcie, czy ryba czuje się mokra? Oni nie czuli się mokrzy. Myśleli, że robią właściwą rzecz, ponieważ nie zostali przemienieni przez odnowienie swojego umysłu i nie zaakceptowali światopoglądu,

który do nich przychodził, choć bardzo nowego, co byłoby bardzo trudne do zrobienia.

To była poważna zmiana paradygmatu. Teraz, gdy niesiemy ewangelię w świat, w większości przypadków wzywamy do poważnej zmiany paradygmatu. Pomyśl przez chwilę.

Powiedzmy, że jestem na ulicy. Idę ulicą. Widzę tego Porsche, Porsche albo cokolwiek chcesz powiedzieć.

Nazwę to Porsche. I ten elegancki, drogo ubrany facet ze złotem zwisającym z każdej części jego ciała, lub jej ciała, wychodzi z samochodu. I patrzę na zderzak z tyłu tego pojazdu, i ta bardzo ostentacyjna osoba, a naklejka na zderzaku mówi: ta, która umrze z największą liczbą zabawek, wygrywa.

Pomyśl o tym. To jest światopogląd. To jest bardzo, jeśli łaska, amerykańska, zachodnia kultura, władza, pieniądze, światopogląd.

Ich pogląd na życie polega na zdobywaniu rzeczy. Wykorzystuj ludzi, zdobywaj rzeczy. Przypisz sobie wszystkie te rzeczy, a będziesz je mieć.

I ta osoba chodzi wokół samochodu. Lubię patrzeć mu w oczy, a nie miałem takiej okazji, ponieważ zwykle samochody są na drodze i nie można ich potrącić. Ale chciałbym spojrzeć mu w oczy i powiedzieć: wow, nie wiedziałem, że umieranie oznacza zwycięstwo.

I spojrzę na ciebie tak, jakby myśleli, że nie zrozumiałeś sensu mojej naklejki na zderzak. Nie chodzi o to, że chcę umrzeć. Chodzi o to, że chcę mieć wszystkie te zabawki.

A potem patrzę na nich i mówię: tak, ale umrzesz, prawda? Oto twoje drzwi. Przejdź przez nie. Widzisz, gdy rozprzestrzeniamy ewangelię na świecie, tak jak Paweł w pierwszym wieku, musimy nawiązać kontakt z nastawieniem ludzi, do których mówimy.

Teraz, to nie jest łatwe. To wymaga czasu edukacyjnego. To wymaga mądrego czytania i myślenia oraz nauczycieli, którzy mogą ci w tym pomóc, niezależnie od kultury, w której się znajdujesz.

Twoja kultura ma świecki sposób robienia rzeczy. Może to być kultura religijna, ale nadal ma swój sposób robienia rzeczy zgodnie z własnym autorytetem. A ty wprowadzasz chrześcijańską prawdę do tej kultury i to jest jak zderzenie dwóch rzeczy.

Widzisz, ewangelizacja i nauczanie mają tu do czynienia z tym. Umysłem. Jak człowiek myśli w swoim sercu, tak jest.

Biblia używa słowa serce nie w terminach emocjonalnych. To jest kultura Zachodu. Och, kocham cię całym sercem.

To emocjonalne stwierdzenie w naszej kulturze. Kocham cię całym sercem w Biblii jest to. Kocham cię całym moim myślącym bytem.

Serce w Biblii jest terminem, który w przeważającej mierze odnosi się do domeny racjonalnej, a nie emocjonalnej. Splankna , co jest greckim słowem oznaczającym łuki. Pamiętasz to wyrażenie w wersji Króla Jakuba, łuki współczucia.

To jest emocjonalna sprawa. Ale wierzyć w Pana Jezusa Chrystusa całym sercem to nie Splankna . To umysł przetwarza i rozumie.

Więc jeśli zamierzasz głosić ewangelię tak, jak zamierzali Jezus i apostołowie, będziesz musiał myśleć tak, jak oni chcą, abyś myślał. Będziesz musiał się odnowić, przemienić w swoim umyśle, ponieważ kiedy to się zmieni, wszystko inne pójdzie za tym. Zmieniasz się z tego, kto umiera z największą liczbą zabawek, wygrywa, na dzielenie się swoimi zabawkami ze światem i pomaganie mu podążać za tobą.

Transformacja sposobu myślenia i etyki, którą stosujemy w życiu. Kochaj ludzi, używaj rzeczy, nie używaj rzeczy, nie używaj ludzi i kochaj rzeczy. To zupełnie inny sposób myślenia.

Więc kiedy bierzesz ewangelię, czy to w Ameryce, która jest obecnie krajem pogańskim, niemal do końca, możemy mieć dużo obecności kościoła. Możemy być w wiadomościach.

Nawet słowo ewangeliczny jest uważane za potężne słowo w polityce. Ale przeciętna osoba w wiadomościach o szóstej nie potrafi nawet zdefiniować, co znaczy być chrześcijaninem ani zdefiniować, co oznaczają dobre części słowa ewangeliczny. Nie mają pojęcia.

Słucham ich, siedzę tam i życzę sobie, żebym mógł wejść do tego studia i powiedzieć: wiesz, jak bardzo jesteś ignorantem? Powiem ci, co to znaczy. Czuję się jak Paweł wchodzący do Aten. Ta rzecz o nieznanym Bogu.

Wyjaśnię ci to. Posłuchaj mnie. Cóż, Paul wszedł do świata bardzo podobnego do tego, do którego wchodzimy my wszyscy.

Światy, które działają według świeckiej mody i świeckiego sposobu myślenia. Musimy zmienić sposób myślenia ludzi, aby zmienić sposób działania ludzi. Nie jest odwrotnie.

Nie zmieniasz zachowania, aby zmienić myślenie. Zmieniasz myślenie, aby zmienić zachowanie. Biblia jest spójna od Księgi Rodzaju do Objawienia w tym motywie.

Porozmawiamy o tym trochę w 1 Koryntian 13 pod pojęciem miłości. Musicie poczekać, aż tam dojdziemy. To trochę krótszy wykład niż to, co robiłem do tej pory, ale chcę na tym zakończyć.

I chcę, żebyście zrobili trochę pracy domowej. Chcę, żebyście pomyśleli o tym, o czym mówiłem. Chcę, żebyście wypełnili swoje umysły tym rodzajem tła kulturowego, które omawiamy w Księdze 1 Koryntian, abyście, gdy przeczytamy te szczegóły, nie przypisali ich do czegoś, z czym jesteście zaznajomieni.

Ale starasz się znaleźć powiązania między twoim otoczeniem a tym, co działo się w rzymskim Koryncie. Jeśli to możliwe, spróbuj czytać. Zdobądź książkę do zimy, żebyś mógł przeczytać niektóre z tych rozdziałów i ogarnąć to umysłem, tak aby nomenklatura i aspekty behawioralne, o których czytamy w 1 Liście do Koryntian, miały sens w kontekście I wieku, a nie XX wieku, w którym całkowicie odmieniłeś jego pierwotny kontekst.

Jasne, są pewne rzeczy, które mogą się pojawić, ale aby naprawdę się w to zagłębić, musimy podejść do tego tak, jak było to z Pawłem i jego słuchaczami. Kiedy wrócimy do naszej następnej sesji, przyjrzymy się bliżej tekstowi 1 Koryntian 1:10 do końca rozdziału 4, ale będziemy stale wracać do 3:3. Myślisz w sposób świecki, myślisz w sposób świecki. Cóż, jaki był sekret Pawła, aby to obejść? Ten sekret znajduje się w rozdziałach 2:6 do 16, i dlatego naprawdę chciałbym spędzić z wami trochę czasu następnym razem.

Przeczytaj moje notatki, chyba to jest notatka numer siedem, notatnik numer siedem, przeczytaj je. I spróbujemy dokończyć tę sekcję w następnym wykładzie. Dziękuję za słuchanie.

Dziękuję za tolerowanie tej gadającej głowy. I modłę się, abyście odrobili pracę domową, abyście mogli myśleć biblijnie.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 10, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe — rozdział 1, werset 10 do rozdziału 4, werset 21.